

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Exposé ministra Zdziechowskiego

Rząd ukróci spekulację drożyznianą i walutową

Minister powiedział całą prawdę o naszym położeniu. — Mowa wywarła doskonałe wrażenie

Warszawa. — Na wstępie czwartkowego posiedzenia Sejmu po kilku drobnych punktach porządku dziennego, marszałek udzielił głosu ministrowi skarbu — Zdziechowskiemu.

Wśród niezwykłej ciszy i naprężenia całej sali sejmowej, rozpoczęła min. Zdziechowski swoje exposé:

„Chwila, w której wypadło mi objąć tekę ministra skarbu Rzeczypospolitej, jest tak ciężka i trudna dla jej finansów, że ich dźwignięcie wymaga ogromnego wysiłku, bo wysiłku wszystkich.

Jeżeli w jakikolwiek sposób w momencie obecnym nie znajdzie wyrazu skoordynowanie wysiłków czynionych, to runie — ostrzegam — runie podstawa, na której budujemy w ogromnym i ofiarnym wysiłku finanse Rzeczypospolitej. Mam dziś prawo i obowiązek z tytułu ciężaru włożonego na moje barki, mówić językiem twardej rzeczywistości, a ta wysoka trybuna jest miejscem, skąd paść powinny twarde słowa prawdy. Zdobywam się na ten krok dlatego, bo mam całkowitą pewną wiarę, że droga, którą widzę i nakreślić, prowadzi do przetrwania kraju.

Pustki w kasie — bo gdy wystawione, a niewypłacone asygnyaty kasowe stanowią przewyżkę nad leżącą w kasie gotówką — to musi się to nazywać pustką. Obieg bilonu i biletów zdawkowych doprowadzony do sumy 410 milionów złotych, wliczając sumy znajdujące się w kasach państwowych, tempo wydatków państwowych zakrojone na miarę rosnącego budżetu, a nie znajdującego w dochodach państwowych pokrycia — stąd znaczny deficyt, deficyt bilansu handlowego pierwszego półrocza, ciążyący na rynku walutowym, bilans Banku Polskiego, świadczący o stopniowym zmniejszaniu się jego zapasów, kredyt Polski, szarpany dzięki operacjom nieuczciwym niektórych banków i niekurlatności skarbu w płaceniu dostawcom — oto bilans otwarcia.

A bilans zamknięcia? — Obliczmy sumy, które mi rozporządzaliśmy w ciągu dwóch lat, czerpiąc je ze środków nadzwyczajnych, pomijając zwyczajne dochody państwowe.

Według stanu z dnia 1 listopada b. r., z likwidacji złota, z likwidacji kosztowności, z likwidacji P.K.K.P. 150 milionów, pożyczka zewnętrzna i wewnętrzna i wypuszczenie bilonu dały w roku 1924 — 544 milionów złotych. Wypuszczenie bilonu, jak również inne czynniki likwidacyjne w r. 1925 dały 435 mil. zł. Podatek majątkowy w r. 1924 i w ciągu 10 miesięcy 1925 r. — dał 253 mil. zł. — środki nadzwyczajnych razem 1232 mil. zł.

Z tego użyto na wykup marek około 316 mil. złotych według stanu z dn. 1 listopada b. r. na fundusz gospodarczy około 100 mil. zł. na pożyczki dla samorządu 17 mil. zł., na kredyty dla Banku Gospodarstwa Krajowego i Banku Rolnego około 65 mil. zł. Razem 497 mil. zł. Różnica wynosi 735 mil. zł.

A więc blisko 750 mil. zł. wpływów nadzwyczajnych poszło na wyrównanie deficytów budżetów.

Byłoby niesłusznym twierdzić, że skomunikowaliśmy te sumy całkiem nieprodukcyjnie, bo część została użyta na budowę nowych linii kolejowych i na inne wydatki inwestycyjne w budżetach tych dwóch lat, jak również na środki obrony. Większość jednak tych nadzwyczajnych dochodów poszła na zatkanie dziur w budżecie, które były

wyrazem życia państwa nad stan.

A zresztą środki zwyczajne, zdobywane drogą działania naszego systemu podatkowego doprowadziły do niebywalego osłabienia siły płatniczej ludności. Staje się jasnym, że wkraczamy na drogę takiego rozrostu wydatków państwowych, który wyczerpał te znaczne zasoby ministra skarbu, jakie posiadaliśmy, jak również wyczerpał siłę płatniczą produkcji.

Wydatki budżetu państwowego w roku 1924 wynosiły 1627 milionów złotych. Wydatki państwa w roku 1925 osiągnęły cyfrę 1950 milionów złotych.

Jeden krok dalej na tej drodze, a po ciąg polskich finansów wpadnie na rozkręcone szyny inflacji.

Nie trzeba przypominać, że inflacja to oszukiwanie słabych, to włamanie się do kas, gdzie leżą zapoczątkowane oszczędności obywatela polskiego, który uwierzył, że państwo znajdzie siłę dla ochrony polskiego pieniądza od zamachów inflacji, to oszukanie obywatela, któremu państwo winno, to premla dla tych, którzy nie zapłacili podatków, to szaf spekulacji, to stworzenie zasłony dla wszystkich łajdactw, które polski pieniądz swoim promieniem zaczął przeświecać, to zło, którego jaדם jesteśmy jeszcze jako organizm państwowy dotychczas dotknięci.

Jedna inflacja na pokolenie, to może być chwilowy ratunek i nauka na przyszłość, ale druga inflacja, to wejście na drogę bankructwa państwa. Mijamy słup ostrzegawczy, albo zwolnić biegi wydatków państwowych, albo wpaść niemiłosiernie w przepaść inflacji.

Redukcja budżetu, albo niewypłacalność skarbu, albo inflacja — trzeba wybierać.

Ale przecie to nie jest pełny obraz rzeczywistości.

Nie ulega wątpliwości, że nie wszystko należy położyć na karb błędnej polityki gospodarczej ostatnich dwóch lat. Nieurodź w r. 1924 i konflikt celny z Niemcami znalazły swój silny wyraz w kształtowaniu się naszego bilansu handlowego. Ale ostatcznym podważeniem tego bilansu był brak równowagi między zaspokajaniem potrzebami skarbu a niezaspokajaniem potrzebami życia gospodarczego.

Wszystko razem wytwarza to, co jest najgorsze i najtrudniejsze do zbadania: kryzys zaufania wewnątrz i zewnątrz państwa.

Sytuacja jest groźna.

Musimy niedopuszczyć do wzrostu cen użyć wszystkich sił stojących do dyspozycji państwa, aby się temu wzrostowi przeciwstawić, co można uczynić pod jednym warunkiem, a to ustabilizowania kursu pieniądza na par-

tycie gospodarczym. Bez tego walka z drożyzną, to frazes i demagogia. (Brawa i oklaski).

Redukcja budżetu do sumy zapewni najęcej całkowitą równowagę — to pierwszy warunek zaufania. Wyrzeczenie się inflacji skarbowej — to drugi warunek zaufania.

Zwracam uwagę i podkreślam, że wszelki wydatniejszy wzrost objęgu pieniężnego w obecnej chwili, pomimo niewystarczającego jego rozmiarów dla życia gospodarczego — byłby czynikiem działającym przeciw stabilizacji złotej.

Mylne jest obliczenie wielkości obiegu pieniężnego przez sumowanie obiegu banknotów złotych i bilonu. Trzeba dodać nieznaną a znaczną dziś sumę walut i dewiz, krążących w obiegu. W warunkach kryzysu zaufania, który przeżywamy, odbywa się najniebezpieczniejszy dla waluty krajowej proces uciekania od złotej do waluty dolarowej. Tak samo, jak zwiększenie przyływu walut drogą bilansu handlowego będzie oddziaływać i na kredyt, na zwiększenie ofiarowania dolara i działając na złoto w kierunku wzmocnienia jego kursu, tak samo wszelkie wzmocnienie obiegu pieniędzy złotych przy dzisiejszych nastrojach psychicznych musi zwiększyć zaoferowanie złotej i działając na obniżenie kursu. A więc żadnej inflacji.

Czy można mówić poważnie o polityce zagranicznej w przełomowym momencie przełamania się zaufania we wnętrzu? Czy można się ludzi, że jeżeli przed miesiącem sfery finansowe Anglii i Stanów Zjednoczonych uzależniały swą pomoc kredytową dla Belgii od redukcji budżetu belgijskiego, my możemy otrzymać kredyt bez doprowadzenia naszego budżetu do bezwzględnej równowagi? (Brawa).

Polska kontrola nad polskimi finansami, to jest droga do zawierania polityczki zagranicznej. (Frenetyczne brawa i oklaski). Nie pójść tą drogą, to poddać się kontroli obcych. Trzeba, aby te słowa ostrzegawcze padły dziś z ust ministra skarbu Rzeczypospolitej z tej wysokiej trybuny (brawa), aby padły z całą odpowiedzialnością za ich wagę, ale i z całym przekonaniem i wiarą że posiadamy wszystkie środki niezbędne, aby opanować sytuację.

Następnie minister zapowiada wniesienie szeregu ustaw, i przechodzi następnie do zagadnienia bezrobocia.

Oświadcza, iż rząd poczynił kroki w celu załagodzenia nędzy i biedy bezrobotnych i rozpoczyna w porozumieniu ze związkami komunalnymi w większych ośrodkach przemysłowych akcje żywiołowości. Zorganizowane jest

niez rozdawnictwo opalu. Rząd zdaje sobie sprawę, że jedynym skutecznym sposobem zniesienia bezrobocia jest tępienie zła i jego źródła, czyli, że należy przedewszystkiem usunąć te przyczyny, które leżą na drodze do rozwoju wytwórczości.

Następnie minister przechodzi do sprawy handlu. Minister stwierdza, iż na mocy posiadanych przez ministra swego skarbu danych statystycznych, można mówić o ogromnym rozroście handlu w naszym państwie. Rząd nie ośmielka otoczyć swą opieką i hańdłu, ale dotyczyć to może tylko handlu, który uczciwością metod i sprawnością wewnętrzną zasługuje na tę opiekę. Handel ma kalkulować w złotych i zarabiać w złotych, bo nawet przejściowe silniejsze zachwianie się kursu złotej, nie daje żadnych powodów do tego, żeby rozrachunki wewnętrzne opierać na podstawie waluty dolarowej. (brawa).

Mówiąc o walce z drożyzną, minister stwierdził, iż w obecnej chwili sprawa ta staje się dla rządu sprawą równowagi budżetu. Czynniki spekulacyjne muszą być wykryte i obezwładnione. Jeżeli cała polityka skarbu pracować będzie nad stabilizacją złotej, osparta na parytecie gospodarczym, to państwo musi użyć całej siły rozporządzalnych środków, ażeby ta stabilizacja nie była obalona przez niewłaściwą waloryzację i spekulację.

Chyba jasnym jest, że tylko praca i oszczędność w wielkiej kulki rozkwitu gospodarczego mogą być przetopione na złoto dla skarbu. Tylko produkcja. Ona prowadzi do równowagi budżetu, ona prowadzi do usunięcia bezrobocia, ona prowadzi do dobrobytu ludności.

Na tym programie zdobędziemy zaufanie wewnętrzne i oprzemysłujemy państwa. Ale ja proszę panów będę mówił prawdę, jeżeli zaś panowie chcą złudzeń, to ja ministrem skarbu Rzeczypospolitej, biorącym odpowiedzialność za jej finanse nie będę. (Huczne oklaski).

Następnie przystąpiono do ustawy o prywatnym prawie międzynarodowym i międzynarodownictwem. Przemawiał sprawozdawca Chełmoński (Z.L.N.) i Marek (P.P.S.), który postawił szereg wniosków do prawa małżeńskie go. Ustawę o prawie międzynarodownictwem przyjęto w drugim czytaniu, o prawie międzynarodownictwem w drugim i trzecim czytaniu.

O połączenie „Wyzwolenia“ ze „Związkiem chłopskim“.

List piosła Bryla do prezesa Klubu „Wyzwolenia“.

Warszawa. Wczoraj wieczorem prezes związku chłopskiego poseł Bryl, przestał na ręce prezesa Wyzwolenia Siolarskiego pismo, w którym podaje, iż wobec akcji piosła Pułka, w czasie dyskusji nad exposé premiera Skrzyńskiego o konieczności jednolitego frontu chłopskiego. opartego na programie klasowo-chłopskim, masy chłopskie, pisze on — dopatrują się przyczynę nędzy w rodzaju stronictw chłopskich, i sądzą, że rząd obce party o stronictwa kapitalistyczne i robotnicze będzie prowadził politykę jednostronnie przemysłową, wobec tego cały lud domaga się jednolitego chłopskiej.

Pismo przytoczone uważać należy za akcję, która ma doprowadzić do wyjaśnienia stosunków panujących w obrębie Wyzwolenia. Jak wiadomo, klub Wyzwolenia od chwili wystąpienia piosła Thugitta, stał się widownią rozterek, które pozabawiały ugrupowanie, liczące do 60 członków, znaczenia na terenie sejmowym. Ten stan rzeczy uniemożliwia pewnym członkom klubu aktywny udział w polityce parlamentarnej, wobec czego klub jest zdecydowany do radykalnej de-

Projekty finansowe Loucheura

Sposoby pokrycia deficytu budżetowego

Paryz. Minister finansów przedłożył Izbie swój pierwszy projekt finansowy.

Minister wskazał na fakt, że budżet na r. 1926 będzie zawierał deficyt 5.600.000.000 franków i zaproponował następujące środki na pokrycie deficytu:

- podwyższenie podatku dochodowego, co przyniesie 3 miliardy franków,
- podwyższenie podatku od papierów wartościowych, podatku od polis ubezpieczeniowych, od obrotów giełdowych i od towarów eksportowych, co przyniesie 1 miliard franków,
- z podwyższenia podatku od benzyny, spirytusu i samochodów wpłynie

400 milionów franków,

- z podwyższenia podatku tytoniowego 600 milionów fr.
- z podwyższenia opłat pocztowych i telegraficznych 600 milionów fr.

Drugi projekt finansowy ministra Loucheura dotyczy kasy amortyzacyjnej i postanawia, że kasa ta będzie instytucją autonomiczną, w skład której wejdą przedstawiciele wytwórców, konsumentów i pracy. Dalej projekt przewiduje, że dochody kasy będą księgowane na specjalnym koncie Banku Francji, a wpływać będą ze specjalnego podatku wekslowego, z oszczędności budżetowych i z loterii.

czyli, któraby potrafiła wyjaśnić sytuację.

List pisma Bryla uważać należy za echo stosunków panujących w klubie Wyzwolenia. Pismo pisma Bryla ma za zadanie spowodować klub do powzięcia odpowiednich uchwał, któreby pozwoliły, albo doprowadzić do połączenia z grupą Bryla i Pluty, albo też do uprawnienia grupy posłów faktycznych w obrębie klubu z p. Dąbskim na czele do podobnego kroku na własną rękę.

Ostatecznych decyzji należy oczekiwać w ciągu przyszłego tygodnia.

TELEGRAMY.

Tworzenie rządu w Niemczech.

Berlin. Wczoraj odbyły się narady przywódców partii umiarkowanych i socjalistycznych, w sprawie utworzenia nowego rządu Rzeszy na podstawie wielkiej koalicji. Dyskusja nie do prowadziła do konkretnego rezultatu i przywódcy partii postanowili pozostawić kwestję wielkiej koalicji do uznania poszczególnym frakcjom parlamentarnym.

Biuro Wolfa donosi, że ze strony wzmiarkowanych partii wysunięta została propozycja, ażeby niezależnie od rokowań międzypartyjnych przywódca Rzeszy, Hindenburg, powierzył misję utworzenia rządu osobistości, któraby mogła z powodzeniem pośredniczyć w tych rokowaniach.

Traktat handlowy niemiecko-rosyjski.

Berlin. Wczoraj komisja spraw za granicznych parlamentu rozwała tekst traktatu handlowego niemiecko-rosyjskiego. W dyskusji imieniem rządu zabrał głos minister spraw zagranicznych, Stressemann, który wyjaśnił motywy polityczne, jakie wywołały podpisanie traktatu. Po wyczerpującej dyskusji traktat przekazano komisji handlowej parlamentu.

Porażka komunistów w parlamencie francuskim

Paryż. Izba, omawiając budżet ministerium spraw zagranicznych, odrzuca poprawkę zgłoszoną przez komunistów, a zmierzającą do skasowania ambasady przy Watykanie. Część lewicy wstrzymała się od głosowania. **Parlament francuski rozpoczął dyskusję budżetową.**

Paryż. Izba rozpoczęła dzisiaj dyskusję nad budżetem. Przewidziana jest bardzo burzliwa dyskusja.

Na porządku dziennym są niezwykle wagi sprawy, a mianowicie: 1) Syria i polityka generała Sarrailla; 2) połączenie w Marokku; 3) traktaty locarneńskie; 4) reprezentacja przy Watykanie.

W ciągu wczorajszego popołudnia udało się przewodniczącemu komisji spraw zagranicznych w porozumieniu z rządem doprowadzić do kompromisu z interpelantami na następującej podstawie: liczni interpelanci w sprawie Syrii zobowiązali się zabrać głos dopiero w czasie samej dyskusji nie zaś przy ustalaniu daty dyskusji nad interpelacjami. W sprawie Marokka kredyty na dalsze prowadzenie operacji zostały zarachowane na budżet ministerstwa wojny. W ten sposób dyskusje narazie odroczono.

Sprawa pokrycia kosztów konferencji w Locarno będzie przedmiotem osobnego przedłożenia rządowego.

Epilog powstania bolszewickiego w Rumunii

Otrzymaliśmy proces przeciwko 319 oskarżonym

Z Bukaresztu donoszą: Wojskowy sąd w Kiszyniowie (Bessarabia) ogłosił onegdaj wyrok w głosnej na cały świat sprawie, dotyczącej zesłanego powstania w Tatarbunarsku. Powstanie to, jak wiadomo, zorganizowane było przez

...Tajemnicza dama, pod pseudonimem Tonis Seidewitz, odtworzyła rolę tytułową w operze Kreutzer pod tytułem

„MORDERCZYNI”

W kulminacyjnym punkcie dramatu mdleje; bowiem w istocie jest Kobieta o nieczystym sumieniu...

Wszystkim tym, którzy raczyli laskawie wziąć udział w oddaniu ostatniej posługi drogiem nam zwłokom

s. t. p.

CZESŁAWY BAJDECKIEJ

a w szczególności Wiel. Duchowieństwu za podniósł słowa otuchy oraz chorowi tą drogą z głębi zboliałych serc składamy najserdeczniejsze „Bóg zapłać”

RODZINA.

emisariuszy bolszewickich, którzy wciągnęli do tego ruchu ludność miejscową, przeważnie chłopów. Celem powstania było oderwanie Bessarabji od Rumunii. Na ławie oskarżonych zasiadło 319 osób. Przewód sądowy trwał 4 miesiące. Rozprawa odbywała się — z powodu olbrzymiej ilości podsądnych i świadków — pod gołym niebem, w podwórzu więzienia kiszyniowskiego, pod ochroną licznych oddziałów wojskowych.

Do rozstrzygnięcia sądu postawiono przeszło 2,600 pytań, co do winy poszczególnych oskarżonych. Obrady sądu nad wyrokiem trwały 40 godzin bez przerwy.

Mocą wyroku 234 podsądnych uwolniono od winy i kary, 85 osób zasądno no. Głównego przywódcę powstańców Batiskowa skazano na dożywotnie więzienie, 2-ch oskarżonych otrzymało po 15 lat ciężkiego więzienia, kilka osób skazano na 6 lat więzienia, zaś większość zasądno na krótkoterminowe więzienie do 6 miesięcy.

Wyrok ten jest ostateczny, bez prawa odwołania ze strony zasądzonych jakoteż prokuratorji.

Walka nacjonalistów greckich z włoskimi żandarmami.

Londyn. Z Aten donoszą, że na różnych wyspach wydarzył się poważne starcia między nacjonalistami greckimi a żandarmami włoskimi. Karabinierzy strzelali do demonstrujących Greków. Na wyspach Carpathos i Kalynthos kilka osób zostało zranionych. Wywołało to silne wzburzenie wśród ludności Dodekanazu, która zamierza zająć do przedstawić Lidze Narodów.

Cziczerin przybywa do Paryża.

Paryż. Posel rosyjski Rakowski złożył dziś prezydentowi republiki swe listy uwierzytelniające.

Cziczerin przybędzie jutro do Paryża, gdzie odbędzie konferencję z Briandem.

Spotkanie Cziczerina z Chamberlainem.

„Observer” donosi, że min. spraw zagranicznych Austen Chamberlain ma zamiar spędzić, jako wakacje swoje święta Bożego Narodzenia we Włoszech. Ponieważ p. Cziczerin znajduje się również obecnie na „jasnym brzegu”, „Observer” wyraża życzenie, ażeby obydwaj ministrowie mieli tem samym sposobem spotkania się niebawem na gruncie włoskim. „Observer” wnioskuję: „Rozmowa prywatna mogłaby sprowadzić cuda”.

Rosja sowiecka i sytuacja w Chinach

Moskwa. Posel sowiecki w Tokio, Kopp, złożył w ministerium spraw zagranicznych protest przeciwko wkroczeniu wojska japońskiego do Mandżurji. Rząd sowiecki oświadczył rządowi japońskiemu, że interwencja japońska w Chinach spowodować może poważne za wnikania sytuacji na Dalekim Wschodzie. Oprócz tego, wkroczenie wojska japońskiego do Mandżurji jest przeciwnie istniejącym konwencjom w sprawach Dalekiego Wschodu.

Po otrzymaniu protestu sowieckiego rząd japoński potwierdził rozporządzenia, wydane w sprawie wysłania dalszych transportów wojskowych do Mandżurji. Na kolei południowo-mandżurskiej ogłoszono stan wyjątkowy.

Powstanie w Syrii

Paryż. 8 b. m. w nocy powstańcy, stojący w pobliżu przedmieścia Damaszku, Kaden, ostrzeliwani byli przez artylerię francuską, 5 przywódców nacjonalistycznych, biorących udział w napadzie, zostało schwytych. Linja telegraficzna Kuneira-Damaszek jest ponownie przzerwana. Powstańcy palili na wzgórzach ognie, wzywając w ten sposób pomocy.

Londyn. Prasa donosi z Jerozolimy, że oddział druzów, ścigany przez woj-

ska francuskie, wtargnęła na terytorjum Palestyny, przyczem przyszło do wymiany strzałów między nią a żandarmami angielskimi. Z obu stron są ranni.

Abd-El-Krim odrzuca propozycje pokojowe

Londyn. Prezydent angielskiej komisji finansowej, wróciwszy z wizyty u Abi el-Krima, oświadczył, że nie udało mu się skłonić Abd el-Krima do wzięcia pod uwagę propozycji pokojowych, zaofiarowanych przez Francję i Hiszpanię w lipcu r. b.

Wojna domowa w Chinach

Pekin. Od 20 tu godzin połączenie telegraficzne między Pekinem a Mukdenem jest przzerwane. Niemożność skontrolowania wiadomości wywołuje coraz to nowe pogłoski, jak np., że Kuo-Sung-Lin trzyma się jeszcze w Mukdenie i zamierza się na Kuo-Sung-Linie w ten sposób, że kazał pojmać i ściąć jego krewnych. Sytuacja w Mandżurji jest krytyczna. Japończycy trzymają w pogotowiu oddział złożony z 3-tysięcy żołnierzy, którzy będą w razie potrzeby wysłani do Mandżurji. Również położenie w innych częściach Chin jest poważne.

Waluta złota we Włoszech

Wiedeń. Donoszą z Medjolanu: W tutejszych kołach politycznych i finansowych panuje przekonanie, że rząd włoski nie tylko dąży do stabilizacji liry, lecz także do tego, aby w odpowiednim momencie podnieść kurs i zaprowadzić z powrotem walutę złotą.

W tym duchu mieli się wypowiedzieć zarówno minister finansów, jak i Mussolini, z tem tylko zastrzeżeniem, że odpowiednia reforma ma być przeprowadzona w takim momencie, aby eksport włoski nie poniósł straty.

Polak lotewskim premierem?

Ryga. W związku z długotrwałym przesileniem prezydent republiki lotewskiej wrócił się do przedstawicieli mniejszości narodowych z propozycją utworzenia gabinetu. W związku z tą propozycją został także przyjęty przedstawiciel polskiej frakcji w sejmie lotewskim pos. Wilpiszewski, który oświadczył, że z powodów zasadniczych nie może podjąć się misji tworzenia gabinetu, gdyż na czele rządu powinni stać jedynie członkowie narodowych stronnictw lotewskich.

Cenzura sowiecka.

Paryż. Poselstwo sowieckie w Paryżu zawiadomiło Związek francuskich autorów dramatycznych, że rząd sowiecki zgadza się na dopuszczenie sztuk francuskich do repertuaru teatrów sowieckich, zastrzegając sobie jednak prawo prerobienia tych sztuk według wymagań cenzury komunistycznej.

Testament królowej angielskiej.

Z Londynu donoszą: Królowa Aleksandra w testamentie swoim nie zapisała nic ani swoim dzieciom, ani wnukom. Ogłoszenie testamentu zaley od woli króla. — Zapewniają, że większą część swego majątku przeczynała zmarła królowa wdowa na cele dobroczynne.

Cholera na parowcu.

Londyn. Z Madras donoszą, że na polskadzie parowca niemieckiego „Iri-fels” przybyłego z Hamburga, wybuchła cholera. Z 9-ciu chorych marynarzy dwu zmarło, siedmiu zaś umieszczono w szpitalach miejscowych. Statek zaprowadzono do doków kwarantannowych.

Katastrofa kolejowa.

Bilbao. Nastąpiło tu najechanie pociągu na lokomotywę, przyczem wiele osób odniosło rany. Podczas, gdy urzędnicy i pasażerowie, którzy nie odnieśli szwanku, spieszyli z pomocą rannym, ekspres idący z Madrytu do Bilbao, wpadł na wykołony pociąg. W następstwie katastrofy 1 osoba jest zabita, a wiele ciężko rannych.

Zmiany personalne na naczelnych stanowiskach w armji.

Warszawa. Rada ministrów wyraziła zgodę na zamianowanie generała Konarskiego szefem administracji armji na miejsce gen. Majewskiego, oraz na ponowne zaproponowanie gen. Sosnkowskiego na stanowisko szefa sztabu. — Pierwszym zastępcą szefa administracji armji ma zostać gen. Norwid-Neugebauer na miejsce gen. Zmiskiego. Na dowódcę korpusu warszawskiego proponowany jest gen. Suszyński, obecny dowódca miasta.

Warszawa. Min. spr. woj. Żeligowski zamianował gen. Dreszera dowódcą 1szej dywizji konnej w Warszawie. Dotychczasowy dowódca dywizji gen. Sawicki przechodzi do oficerskiego trybunału orzekającego. Dowódca dywizji konnej w Poznaniu ma być mianowany płk. Plisowski, były dowódca 14 p. ut. Jazłowieckich.

Nowy zarząd klubu Chrz. Dem.

Warszawa. W klubie Ch. D. wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli: prezes Józef Chaciński, wiceprezesi: Czerniejewski ponownie i poraz pierwszy Holeska i Kwiatkowski. Sekretarze: Nowicki Albin i Piotrowski Adam. Do komisji politycznej weszli: Korfanti, ks. Kaczyński, Błażejewicz, Romocki i Wichlinski.

Ukraińska organizacja wojskowa jest zupełnie rozbita.

Lwów. Żmudne dochodzenia lwowskiej policji politycznej w sprawie znalezionej niedawno obok rogatki zielonej skrzyni z materiałami wybuchowymi dowiodły, że należała ona do ukraińskiej organizacji wojskowej. Władze przypuszczają, że organizacja ta, znajdująca się w ostatecznym stadium likwidacji, pozostawia resztki materiałów wybuchowych i amunicji u mniej zaangażowanych członków organizacji, którzy obecnie, dowiedziawszy się o zeznaniach Olszańskigo, w obawie, że nazwiska ich zostaną odkryte, podrzucili amunicję.

Zaczynają należeć, że ślady idą w kierunku odkrytych w lecie b. r. magazynów amunicji w oficynach żeńskiego klasztoru ruskiego przy ul. Ubocz, które należały do ukraińskiej organizacji wojskowej. Według zapatrywań policji politycznej organizacja ta jest w tej chwili kompletnie rozbrojona.

Gospodarka monopolu tytoniowego

W ciągu ubiegłego miesiąca listopada Monopol Tytoniowy wpłacił do Ministerstwa Skarbu 14 milj. złotych, w ciągu zaś jedenaście miesięcy r. b. 167,6 milj. zł., a więc o 5,1 milj. zł. więcej niż prelinowano na cały rok bieżący.

Pozatem na amortyzację i oprocentowanie pożyczki włoskiej przekazał Monopol Tytoniowy 11,7 milj. zł., a więc czysty zysk Monopolu Tytoniowego wynosił do dn. 30 listopada r. b. 179,3 milj. zł.

Mamy jednak nadzieję, że komisja oszczędnościowa i sanacyjna uwzględni również konieczność zreformowania dotychczasowej gospodarki Monopolu Tytoniowego. Nie ulega bowiem wątpliwości, że Monopol ten przy oszczędnej gospodarce mógłby dawać dwa razy większe dochody państwu bez szkody dla zdrowia konsumentów i nie uciekając się do zakupu jak najgorszych gatunków tytoniu.

Również należy podkreślić, że dotychczas monopol nic nie zrobił, aby podnieść w kraju uprawę tytoniu i zmniejszyć przez to zakupy tytoniu zagranicznego, które zajmują w naszym bilansie handlowym tak poważne miejsce.

No, ale cóż wtedy robiłby p. Guerin et Co?

Zawiadomienie.

Zarząd Dozoru Kościelnego (Cerkwi) Prawosławnej w Częstochowie zawiadamia, że w sobotę dnia 12-go grudnia o godzinie 6 wieczorem odprawione zostaną nieszpory, a w niedzielę dnia 13 grudnia punktualnie o godzinie 10 rano odbędzie się uroczyste poświęcenie nowej kaplicy przy ul. Jasnej № 21, na które zaprasza wszystkich wiernych

Zarząd.

Niepokój na giełdzie pieniężnej.

Niema żadnego normalnego powodu do spadku złotego, a mimo to na giełdzie pieniężnej można zauważyć pewien niepokój. Gdy z końcem zeszłego tygodnia giełdy, urzędowa i czarna, po nagłym skoku dolara nota wały kurs złotego między 7 a 8 zł., to w ostatnich trzech dniach wahania te odbywały się między 8 a 9 złotymi, a w prowincjonalnych obrotach międzybankowych i na warszawskiej giełdzie przekraczają nawet relację 9 zł. za dolara.

Bez wątpienia mamy tu do czynienia z trzema przyczynami: 1) wypadki wczorajsze na warszawskim gruncie politycznym, okazujące pewne tarcia w koalicji rządowej, 2) usiłowania spekulanta dla wykorzystania psychiki podewalacyjnej z ostatniego tygodnia i 3) wzrost drożyzny artykułów pierwszej potrzeby, który mimo wysiłku władz i obietnic kupców nie został jeszcze dostatecznie opanowany.

Są to naturalnie przyczyny bezsporne, bo właściwą podstawową przyczyną jest t. zw. „ucieczka od złotego”, podrywająca kapitał zaufania do naszego pieniądza z czego korzystają żerujące na gospodarczym cieple polski rekin czarnej giełdy. Nie ulega wątpliwości, że obecny stan niepokój jest przejściowym i być może, że ekspoz. p. Dziedzińskiego, — które wczoraj wygłosił w Sejmie, wprowadzi nastroje na rynku pieniężnym na właściwe tory.

W znacznej jednak mierze zależy od rozsądku i wytrzymałości nerwów społeczeństwa, łatwo zwykle ulegającego wpływom trwożliwych pogłoszek. Silne nerwy i spokojna ocena sytuacji są więc nakazem chwili.

Stal.

KRONIKA

Nadzwyczajne zebranie rzemieślników. Dziś, w sobotę o godz. 7 wiecz. w lokalu Stow. Rzem. Przemysłowego (1 Aleja 9) odbędzie się nadzwyczajne zebranie wszystkich rzemieślników chrześcijan i sympatyków w sprawach b. ważnych i pilnych.

Lista N. P. R. oznaczona Nr. 7. W dniu wczorajszym Narodowa Partja Robotnicza i Zjednoczenie Zawodowe Polskie złożyły w głównym Komitecie Wyborczym własną listę, która oznaczona została Nr. 7.

Na liście tej figurują następujący członkowie kandydaci: Piekarski Antoni, urzędnik Kasy Chorych, Furmańczyk Antoni, urzędnik Kasy Chorych, Ruciński Piotr, robotnik, Mikołajczyk, nauczyciel, Slezak, kierownik związku „Praca” i inni. — W związku z wyborami N. P. R. urzędza szereg agitacyjnych wieców: w sobotę o godz. 5-ej w „Warcie”, w niedzielę o 1-ej w sali Strazy Ogniowej, a o godzinie 4-ej w sali „Częstocho-wianki”.

Co odpowiedział p. Starosta na prośbę o zaniechanie protokołów policyjnych za lichwą? W ub. środę wieczorem do p. starosty K. Kühna zgłosiła się delegacja kuptwa żydowskiego, która, przedstawivszy obecną sytuację kupców, prosiła o zaniechanie sporządzenia protokołów policyjnych w związku z prowadzoną obecnie walką z lichwą żywnościową, co zdaniem delegacji nie prowadzi do celu.

Pan Starosta odpowiedział, że w danej sprawie nie może w niczem ulżyć sytuacji kuptwa, gdyż obowiązany jest skrupulatnie przestrzegać o powiednie zarządzenia województwa, które w myśl wyraźnych dyrektyw rządowych nakazuje energiczną walkę z wszelkimi objawami podnoszenia cen w obecnej chwili.

Cukier znikł! Jak nam komunikują, w piątek od rana „zabra-kło” cukru we wszystkich prawie sklepach, trudniących się sprzedażą tego artykułu.

Nagle zniknięcie wszystkich zapasów cukru w mieście jest wyraźną machinacją, czynioną albo w pochopnem przewidywaniu nowej wyżsiki kursu dolara, albo też w związku ze zbliżającymi się świętami.

W każdym bądź razie czynnikmi miarodajne winny wyswietlic ten podejrzany brak cukru w handlu.

Restauracja „VICTORJA”

I-sza ALEJA Nr. 14.

Z dniem dzisiejszym zaczyna swoje występy znany ulubieniec całej Warszawy

Murzyn WILLI-POLE, Jazzbandzista i saksofonista.

KONCERT DAMSKIEJ ORKIESTRY PRZYGRY-WA PODCZAS OBIADÓW i WIECZOREM.

Bufet obficie zaopatrzone w wyborne i gorące zakąski oraz trunki krajowe i zagraniczne

Z poważaniem Zarząd.

Połączenie Komitetów Mieszczańskiego i Narodowego

Z zebrania Komitetu Wykonawczego Mieszczań-skiego Kom. Wyborczego

W lokalu Stow. Kupców Polskich odbył zebranie Komitetu Wykonawczego Mieszczań-skiego Komitetu Wyborczego. Zebranie zgali przewodniczący Mieszc. Komitetu radca B. Dzierzbicki, który na wstępie zawiadomił zebranych, że prowadzone pertraktacje z Nar. Komitetem dały wynik pomyślny i **zasadniczo połączenie Mieszczań-skiego Komitetu Wyborczego z Narodowym Komitetem Wyborczym jest zatwierdzone.** (Wiadomość tę zebrani przyjęli oklaskami). Pertraktacje takież prowadzone są z Komitetem Wyborczym Chrześcijańskiej Demokracji i jest prawie że pewnem, iż dadzą również wynik pomyślny. Nazwa połączonego Komitetu Wyborczego nazwie nie została ustalona, bowiem ustalona będzie dopiero po połączeniu z Komitetem Chrześc. Demokracji, co niebawem ma nastąpić.

Należy więc przedewszystkiem wy-brać ścisły Komitet Wykonawczy z 15 osób, któryby jednocześnie był Komite-mem balotującym; z Nar. Kom. Wyborczego wyłoniony zostanie także Komitet Wyborczy z 15 osób, zarówno jak i z Kom. Ch. D., poczem wszystkie, połączone Komitetu Wykonawcze zajmą się ułożeniem jednej wspólnej listy kandydatów do Rady miejskiej.

Zebranie postanowiło powołać na skład Komitetu Wyborczego całe dotychczasowe prezydium Mieszc. Kom. w liczbie 13 osób, 2 osoby dokoopto-

Powtórzenie „Zemsty”. Dziś, w sobotę o godz. 6 wiecz. w sali „Ogniska Robotniczego” (Krakowska 13) staraniem samopomocy uczniowskiej Gimnazjum państw. im. R. Traugutta odegrana zostanie komedia Al. Fredry „Zemsta za mur graniczny”. — Słowo wstępne wygłosił prof. J. Słodrowski. Niewątpliwie piękne to, powtórzone przedstawienie, podobnie jak i pierwsze, odbędzie się przy wypełnionej po brzegi widowni. — Ceny biletów wejścia b. niskie.

Straszny wypadek
Prawka ugotowała się w kotle z wrzącą wodą.

Wczoraj w koszarach na Zaciszu przy praniu bielizny dla żołnierzy do kotła z wrzącą wodą wpadła 45-letnia prawka Wiktoria Gawęda, która straciła momentalnie przytomność, doznając bardzo ciężkich oparzeń na całym ciele.

Po wyjściu z kotła ofiarę straszne-go wypadku Gawędę w stanie bezładnym przewieziono do szpitala garnizonowego.

Nasz wywóz do Francji. Delegatura eksportowa ministerjum przemy-slu i handlu zwraca uwagę na widoki eksportowe plodów rolnych i artykułów przemysłu rolniczego do Francji. — Cła przwozowe francuskie obliczane są na zasadzie konwencji handlowej z 9 grudnia 1924 r. dla towarów polskich według taryfy minimalnej. Swinie, prosięta, by-dy rogate, owce, barany, mięso solone i jaja są w myśl specjalnych dekreto-w zwolnione od cła; wlosie surowe, szczeni-na surowa, pierze surowe, len, jół, ił-szczę, z wyjątkiem smalcu, nie opłacają cła, jako surowiec, potrzebny dla przemy-slu francuskiego.

Francuskie stawki celne wynoszą dla przykładu za 100 kg. cło we fr. fr. drobny 20.—, konserwy mięsne — 20.—, wlosie przygotowane 20.—, szczeni-na czasana 36.—, szczeni-na w pe-czkach 12,50, puch surowy i przetworzony — 50.—, masło 20.—, jęczmień ziarno 3.—, jęczmień mąka 5.—, żyto ziarno 6.—, żyto mąka 10.—, sól 15 proc. (od war-

wać i wybrać 5 zastępców. W skład więc Komitetu Wykonawczego weszli: pp. radca B. Dzierzbicki, dyr. W. Płodowski, dr. St. Nowak, W. Uljański, K. Chadziński, red. Wilkoszewski, J. Cholewicki, ks. prałat M. Ciesielski, Waręski, Dutziński, Czarnek, inż. Głuszczak, M. Hofman oraz dokooptowani: pp. A. Wolski i inż. Zagrodzki; jako zastępcy weszli: pp. dyr. Sidor, Szczeciński, prof. Kozicki, Lula i prof. E. Proszowski.

Po zarządzanej przerwie poszczególne organizacje, wchodzące w skład Komitetu, złożyły listy kandydatów na radnych, które służyć mają jako materiał orientacyjny przy układaniu jednej wspólnej listy kandydatów do Rady miejskiej.

Na tem zebranie zakończono. Natychmiast odbyło się posiedzenie Komitetu Wykonawczego.

Na marginesie niniejszego sprawozdania wyrazić należy ufność, iż całe polskie społeczeństwo miejscowe z najwyższą radością i uznaniem przyjmie wieść o dokonaniem połączenia się dwóch Komitetów Wyborczych, stojących na gruncie narodowym. Niewątpliwie też na uformowaną jedną wspólną listę kandydatów na radnych zestrzela się wszystkie głosy polskie i wówczas Częstocho-wa uzyska odpowiednią Radę miejską, sprawiedliwie i godnie reprezentującą interesy ludności naszego miasta.

(tości), chmiel 35.—, krochmal 97.—, 20, mąka kartoflana 36.—.

Ceny płacone za niektóre z tych artykułów na rynku francuskim stwarzają dla wywozu polskiego korzystną koniunk-turę.

Kurs dolara. W dniu 11 bm. kurs dolara w Częstochowie w wolnych obrotach wynosił 9 zł. 75 gr.

Zdzierał skórę za... skórę. Policja sporządziła protokół na Szlamę Szlingbauma (Nowy Rynek 6), który za kilogram skóry, kosztującej według cennika 8 zł., żądał od Tomasza Migulskiego z Janowa aż 14 zł. Protokół przesłano do Podprokuratorury.

Zaczadzenie. Wskutek zatkania wiechciem słomy kanału od pieca doznał zaczadzenia w mieszkaniu przy ul. Panny Marij Nr. 69 Marja Marczevska oraz sublokator Józef Kołodziejki, których po udzieleniu pomocy pozostawiono na kuracji domowej. — Kto jest sprawcą zbrodnicze-go czynu, wyjaśni śledztwo policyjne.

Krwawa bójka

Mściwych lokatorów należałooby unieszkodliwić.

Dom Nr. 33 przy ul. Waly Lewe, należący do p. J. Mysiury, stał się w ub. czwartek o godz. 7-ej r. widownią krwawej bójki, wynikłej na tle stosunków sąsiedzko-lokatorskich.

W domu tym zamieszkuje niejaki Józef Trąbski, który razem z Marią Filak zajmują jedno mieszkanie. Widocznie parka ta niezbyt właściwie zachowywała się w lokalu, skoro gospodarz domu wytoczył jej proces o eksmisję. Sprawa odbyła się już w sądzie, gospodarz eksmisji nie uzyskał; ale sprawa rozpatrywana będzie powtórnie. Świadkiem w sądzie był sąsiad Trąbskiego, p. Feliks Sobczyk, którego zeznania rozdrążyły parkę sąsiedzką do tego stopnia, że postanowili wyrzucić na nią krwawą zemstę.

Marja Filak od pogroźek w rodzaju: „Ja ci łeb utnę tasakiem” i innych heblerek niepochlebnych epitetów, przeszła do czynów i oto gdy Sobczyk ukazał się wczoraj o godz. 7-ej r. na

podwórzu, idąc po wodę, oszalała z gniewu kobieta rzuciła się nań i po-częła go bić żelazną łopatką do węgła. Oczywiście Sobczyk w obronie własnej użył pięści i tak rozpoczęła się wzajemna szarpanina, w której po chwili wzięły udział Trąbski, jak również naddbięły w sukurs ojcu syn Sobczyka. W rezultacie uzbrojona w żelazne pręty i butelkę para awantur-niczka, Trąbski z Filakowa, poturbowali boleśnie Sobczyków. Zwiastuje Sobczyk starszy doznał cięższych obrażeń, ma bowiem od uderzenia butelką poważnie skaleczoną głowę.

Zawezwany policjant ograniczył swą czynność do sporządzenia protokółu o zakłócenie spokoju publicznego. Należałoby jednak ukroczyć dorazniej mściwości Trąbskiego i Filakowej tem-bardziej, że pogroźki z ich strony nie ustają i czupurna para w dalszym ciągu zdradza agresywne zamiary.

Z KRAJU.

(-) „Zarobki” na czarnej giełdzie. Kombinacje dolarowe stały się dla wielu przyczyną doświadczeń, które jednak nie nauczyły jeszcze rozumu wielu.

I tak, w ostatnich dniach pokaranych zostało szereg kupców dolarowych. — W Będzinie grupa znanych obywateli, a nawet mających wpływ na życie publicz-ne pp.: J. i B. Miśniewscy, dr. Walewski, J. Wolański, Gąborski i M. Katolik utworzyli spółkę; złożyli mianowicie — 37,000 zł., aby za nie zakupić dolary. Dolary zostały zakupione w dniu, gdy notowano je po 8,50 zł. — W dwa dni później, gdy dolar notowano 12 zł., chcieli je sprzedać. — Lecz jakież było ich zdziwienie, gdy okazało się, że zakupione przez nich dolary były fałszywe. Narazili się tedy na rewizję policji, konfiskatę, stratę majątku i t. p. przyjemności.

(-) Zamarznięcie zatoki Puckiej. Zatoka Pucka pokryła się jednolitą kilkucentymetrową grubości warstwą lodu, aż po wioskę Kuźnicę na półwyspie Helu. Ruch kutrów i łodzi rybackich został wstrzymany, do portu w Pucku mogą się jeszcze dostać tylko większe okręty.

TABELA WYGRANYCH

LOTERII PAŃSTWOWEJ.

W pierwszym dniu ciągnięcia III-ej klasy państwowej loterii klasycznej, główniejsze wygrane padły, jak następuje:

- 40,000 zł. na N-r: 37508.
- 15,000 zł. na Nr. 12514.
- 5,000 zł. na N-r: 46240.
- 1,000 zł. na N-ry: 30417 43019.
- 600 zł. na Nr. 19302.
- 500 zł. na N-ry: 24226 60276.
- Po 400 złotych na N-ry: 2321 18379 34409 63666.
- Po 300 złotych na N-ry: 758 7760 13391 19700 26805 45571 51974.
- Po 250 złotych na N-ry: 971 1881 2055 6090 8715 22999 24187 28185 30833 31365 42712 44621 53158 54217 59452 63381.
- Po 225 złotych na N-ry: 1713 2306 3019 3862 5369 5630 5951 7816 12680 13112 13256 14147 14222 14797 16456 18019 18151 21092 21683 21863 2:821 24652 26153 26928 35416 35760 37424 38419 39435 42725 43267 45286 45778 46005 46729 47121 47470 47558 48676

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie J. KOSSEK, zamieszkały w Częstochowie przy ul. Jasnej № 21 ogłasza, że w dn. 18 Grudnia 1925 r. od godziny 10-ej z rana w Częstocho-wie przy ulicy Olsztyńskiej pod Nr. 1, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Częstocho-wskiej Fabr. Mebli Biur. „Zawodzie”, a mianowicie: trzech heblarek, krajcegi (cyrkularka) i pily taśmowej, ocenionych na 1150 Zł.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie J. KOSSEK, zamieszkały w Częstochowie przy ul. Jasnej 21 ogłasza że w dniu 18 grudnia 1925 r. od godziny 10 z rana w Częstocho-wie przy ulicy Olsztyńskiej pod Nr. 1, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Częstocho-wskiej Fabr. Mebli Biur. „Zawodzie”, a mianowicie: pięciu maszyn (grzearek), wiertarki i dwóch heblarek, ocenionych na Zł. 3000.

Dnia 16 listopada 1925 roku.
Komornik J. KOSSEK.

35).

MARION CRAWFORD

ŻONA

Tłom. z angielskiego H. J. P.

Bardzo młode kobiety rzadko doceniają swą władzę, starsze przeceniają ją zbyt często. Dziewczce, które po raz pierwszy odczuli zawiewem zewnętrznego świata i po raz pierwszy ujrzy miłość w oczach mężczyzny, wie, że on jest silniejszy, wykształcenijszy, doświadczenijszy, niż ona, i porównywała siebie w nim skalą, o której on niema pojęcia. Mężczyzna jest o wiele więcej rzeczywistym, jeśli to tak określić można dla kobiety, niż kobieta dla mężczyzny, gdy oboje są bardzo młodzi, a będąc rzeczywistym przedstawia się jej jako rodzaj materialnej siły. Lecząc dla niego ona jest istotą idealną, wyposażoną w jakiś mistyczny wpływ z pod którego nie może się wyzolić, gdy raz się dostał w jego zaczarowany krąg.

Zle dla mężczyzny, jeśli kobieta wspaniałym pozna swoją siłę, niż on swoją słabość. Wówczas ta nurtuje w nim czas jakiś, dopóki go nie zrani. Kobieta mówi: „Zrób to”, a on to robi, lub „powiedz to”, a on to mówi, bez względu czy słowa będą mądre czy głupie, ona zaś bierze na swój rachunek jego mądrość, a jemu przypisuje głupotę, własny wskazywać; czyni to zupełnie w dobrej wierze, raduje się bez-

myślnie swoją władzą. Z czasem dopie ro, jak w zegarze sprężyna odczuwa miarowy wpływ perpendykułu, a perpendykuł bierze swój ruch od sprężyny, zaczął działać zgodnie i pożytecznie, podczas gdy każde z osobna nie miałyby żadnej racji bytu.

Sylwia nie zdawała sobie sprawy z tego wszystkiego i nie zastanawiała się nad tem wcale. Nie mogła tylko zrozumieć, dlaczego młody Knox pisał, że będzie żył dla niej, że umrze dla niej i jeżeli będzie potrzeba, prze wróci cały system planetarny na jej sknienie. Jej się wydawało, że obiecywał zbyt wiele i w swej panińskiej skromności nie przypisywała sobie władzy dokonywania takich poważnych zmian w istniejącym porządku rzeczy; swoją drogą, sprawiało jej to pewną satysfakcję, że widziano w niej źródło astronomicznych cudów, aczkolwiek myśl ta wydawała jej się nieco śmieszna i była rada, że ma ją całkiem dla siebie, poza obrębem zewnętrznego krytycyzmu.

Nie była ani odrobinę zakochana w tym, który tak do niej pisał, nie była w nim zakochana, gdy się rozstawali. Dziś jeszcze rano, gdy otrzymała ten list napwół przeczytany, odkładając dokonczenie go na później. Ale od tego czasu życie jej uległo zmianie. Osiadła na mielinie prawdy i tęskno jej już było za falą żuźdeń, by ją znów zabrała i poniosła.

Dozwoliła więc mówić wspomnieniom, a te przywiał jej jakby słodką

zapowiedź nowego życia. W jednej chwili poznała, że nie spotkała dotąd młodzieńca, któryby jej się tak podobiał, któryby miał takie jasne, pogodzone oczy, taki uśmiech i męską postawę, jak ten młody oficer, który zniknął widział ten „wstrętny” świat z tak gwałtownym przekonaniem dlatego, że Sylwia Strachan nie mogła wrócić do domu na okęcie swego ojca.

Zaczęła odczytywać list na nowo i uczyła niespodziewaną radość, wychylając to co już wiedziała, mianowicie, że w chwili, gdy ten list rak jej dojdzie, eskadra będzie już w drodze do San Francisco, że Knox przybędzie tam razem z jej ojcem, i że już niedługo zobaczą się znowu.

Całkiem bezwiednie rozejrzała się Sylwia po swoim pokoju, jakgdyby się chciała przekonać, czy rzeczy jej już są zapakowane do tej powrotnej podróży.

Odpisała Knox'owi przed pójściem do łóżka. Był to akt prostej grzeczności, aczkolwiek nie czuła się w obowiązku odpowiadać na jego liczne zapytania. Przeważnie pominęła je milczeniem, ale w zamian za to podzieliła się z nim swymi wrażeniami z Lucerny i doniosła, że ciocia Rachel dostała kataru, ale już jest dobrze, która to wiadomość, aczkolwiek sama w sobie pomyślna, nie była obliczoną na uszczęśliwienie jej korespondenta. „Przyjemnie będzie zobaczyć się znowu” — dodała w końcu i po tych umiarkowanych wynurzeniach podpisa-

ła się jako: „szczerze oddana”. Jedną w tem tylko była szczególna rzecz, a mianowicie: że gdy skończyła swój list, nie miała najlżejszego pojęcia, gdzie go adresować, który to fakt nie przyszedł jej zgola na myśl, gdy odkładała swój podrzędny kałamarz, lecz świadczył wymownie, iż działała pod wpływem jakiegoś silnego popędu Sylwia powiedziała sobie, że ostatecznie mniejsza z tem, ale zrobiła jej się przykro i uśmiech znikł znowu z jej twarzy.

Powrócił, gdy zasnęła, błąkał się w ciemnościach przez całą noc na jej rozchylnych zlekka ustach, towarzysząc jej dziewczęcym snom.

Ośmnasta rocznica jej urodzin okazała się dla niej pomyślnym dnem pomimo wszystkiego. Mało komu istotnie dane jest usnąć z uśmiechem na ustach, gdy pierwsze złudzenie zagaśnie wraz z wiosennym słońcem.

ROZDZIAŁ XI.

Helena Harmon poszła sama wrzucić list do skrzynki.

Nie byłaby wzięła się na to w żadnej z wielkich stolic Europy, ale Lucerna ma coś dziwnie przytulnego i bezpiecznego w swej bezbarwnej, cichej atmosferze i Helena doznała pewnej ulgi, znalazłszy się na otwartym powietrzu.

Wahanie jej było skończone, owszem pragnęła, aby już mogła myśleć o swoim postanowieniu, jako o czynie spełnionym.

(d. c. n.)

TEATR „ODEON” Program od piątku 11-go do wtorku 15-go grudnia 1925 roku.

Największa Sensacja doby obecnej!! -- Pierwszy polski obraz sensacyjno-kryminalny!!!

WAMPIRY WARSZAWY

(TAJEMNICA TAKSÓWKI Nr. 1051.)

Wielki dramat erotyczno-sensacyjno-kryminalny w 2 ch serjach i 12 aktach—wyświetlanych w jednym programie.

Reżyserja: WIKTORA BIEGAŃSKIEGO.

W ROLACH GŁÓWNYCH:

Uroczą **MARJĄ BALCERKIEWICZÓWNA** najpiękniejszą warszawianką, premjowana na konkursie piękności w dawnictwa „Pani”. **Marjā Labęcka, Wiera Podgórzanka, Julian Sym, Lech Owron, Oktaw Kaczanowski, B. Orłow** i inni artyści scen polskich.

Pogrzeb Wielkiego Piewcy „Chłopów” potężnego Pisarza Polskiego **W. St. REYMONTA** w dniu 9-go grudnia 1925 r.

Szczegóły w specjalnych programach ilustrowanych. **Wobec olbrzymich kosztów obrazu Ceny miejsc podwyższone: Do Krzesel o 20 gr., do łóż o 50 gr.**

Początek seansów o godzinie 5-ej, 7-ej i 9-ej wieczorem. W soboty początek o godzinie 4-ej, a w niedzielę o godzinie 3-ej po południu.

Kino Teatr „Nowy”
II Aleja 43
Od piątku 11. do poniedziałku 16 grudnia wł. Ostatni seans o 9 i 61 wiece.

BOGATY I TREŚCIWY FILM WSCHODNI!
SZAŁ PUSTYNI!
Dramat egzotycki torzący miłość i dzikiel alienawitci w 8 wielkich akt.

W roli Liljany, głównej bohaterki **Dary Holm**, w otoczeniu najznakomitszych artystów niemieckich. Mrozące krew sceny walk z dzikimi zwierzętami! **Pożar w pustyni!** Straszna burza Saharyjska, zwana „Samum”! **Niesamowity czar Wschodu!**

Uwaga! W sobotę niedzielnego dnia, wyjątkowo, wyciągnie na 155 seans, specjalnie obniżone: Krzesło tylko 75 groszy.

Teatr „Nowości”
Od piątku 11 do poniedziałku 14 grudnia r. b. wzięcie. **EKHAN I SCENA RAZEM.**

LI-TING-LANG (Książę chiński)

NA SCENIE: zupełna zmiana programu! Ostatnie podjęcie występów **Paula & Harry Ronné** duet śliczny — 7 obraz **p. OLEŚ OLESZAŃSKI** z nowym numerem. **OSTATNIE DNI** **OSTATNIE DNI**

W roli głównej najgenialniejszy aktor **Sessue Hayakawa**; CENY MIKSC OD 75 GR.

Kino „UCIECHA”
ulica Dąbrowskiego Nr. 12.
Początek o godz. 5. Ostatni seans o godz. 9-ej. Ceny miejsc: Krzesło 75 groszy, Łoża 1 złoty.

Największa sensacja! **RYSZARD TALMADGE** wystąpi w swym najlepszym filmie p. t. **„WALKA O BRYLANT”** **Największa sensacja!** **Dramat w 6-ciu aktach, największe seansy w domach, autach, tramwajach i walk w chińskiej dzielnicy.**
NAD PROGRAM: FICK i FAÇX w 3-ech aktowej komedji. **Od wtorku 15-go grudnia ALBERTINI.**

Piperazylna miodująca „ORBIS”
zawiera 4% czystej piperazy i stosuje się przy: dnio, kolce nerkowej, piasku w drogach moczowych, artretyzmie, reumatyzmie, stwardnieniu tętnic i t. p. cierpieniach.
Wypać T-w dla Farmazetu i Handlu Agencją „Orbis” Sp. Akc. w Częstochowie. Zgądać w Aptekach i drogeriach tylko o firmę „Orbis”

Jak żyć Nadesłaj charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj imię, rok, miesiąc urodzenia Otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalec. wad, zdolności, przeznaczenie. Analizę wysyłam po otrzymaniu 3 złotych. Osobiście przyjmuje od 12 — 7. Protokoly, odczyty, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa, Psycho-Grafolog, Szylter-Szkolnik, Piękna 25-29. —0174

Odmrożenie **„Mrozol”** leczy i goi ranki powstałe od odmrożeń. **Sprzedają Apteki i składy.**

Choroby piersiowe są uleczalne!
Sprawdźcie się Swego Lekarza. a ten wam powie! **„BALSAM THIOCOLAN AGE”** jest uznanyim środkiem przeciwko chorobom płucnym.— Zalecany przez powiel. lekarze! **„BALSAM THIOCOLAN AGE”** leczy: Bronchit, guzłoc, kaszel kokiusz, utwaja wydzielanie się płociny, wznacna organizm powiższe wia. obniża temperaturę ciała. Sprzedają apteki. Siedz. główny apteka A. Gasciego w Warszawie!

Zgubiono w Częstochowie ksią żki wsiwne jedna z browaru Szweid. druga z piwniari w Konie polu oraz konieczną na domową sprzedaż papierosów i inne dokumenty. Łaskawo znaleźć raczy zwrócić do browaru Szweidgo.

Zgubiono książkę Kasy Chorych wyd. na imię Jana Krzaka.

Zgubiono książkę Kasy Chorych na imię Feliksa Smerdyńskiego

Zgubiono książkę Kasy Chorych № 47596 na imię Wiktorii Nagiel.

Stefan SMUGA
KOŚCIUSZKI 23
Kurs Kroju Damskiego
podług programu przyjętego przez Europejskie Akademje Krawiectwa, oparte na nauce euklidesowej i geometrii.
Zapisać przyjmuję się, codziennie, oprócz świąt i niedziel, od godz. 2—5 pp.

Pokój z kuchnią do wynajęcia Zawadzkie Złota № 210

Pokój umebowany do wynajęcia Dąbrowskiego 8-a m. 9.

Sanki konne sprzedam Wład. Barbory 6

Zamienię lokal 3 pokoje z kuchnią na 1 pokój z kuchnią w centrum miasta Wład. Krakowska 55 m. 1

Zgubiono książkę P. w. Kasy Chorych wyd. na imię Zdzisław Latek.

1500 zł. kaucji panna (lat 29) inteligentna bezwzględnie uczelwa poszukuje posiad. kasjerki w kintie fabryce lub biurze Ofer ty pod „Gotówka”

Do sprzedania piec żelazny szamotowy nowy, najnowszego systemu, także piecyk naftowy Wład. Kłosk ul. Kościuski 18.

Akuszerka Janczykówna II Aleja 16 przyjmuje zamówienia i udziela porad Dla niesamowitych ustępowo

Tanio i gustownie
bilety wizytowe najnowszymi pismami **Wykonwa drukarnia F. D. Wilkoszewskiego**
Kierownik Literacki JAN BARVLSKI